23 sierpnia: Święta Róża z Limy, dziewica (Patronka Ameryki Łacińskiej i Filipin)

Tekst Ewangelii (*Mt* 13,44-46): Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko co miał i kupił ją.

„Znalaz? go pewien cz?owiek i ukry? ponownie”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj napełniamy się radością celebrowania pierwszej świętej (i patronki), kontynentu amerykańskiego św. Różę z Limy (1585-1617). Znalazła „skarb” (por. Mt 13,44) i znalazła go, ponieważ się modliła. Jezus Chrystus, nasz „skarb”, można łatwo znaleźć, ale trzeba Go szukać. Rzeczywiście, gdy modliła się przed obrazem Matki Boskiej, pewnego dnia poczuła, jak Jezus mówi do niej: „Rosa, poświęć mi całą swoją miłość”. Była gotowa „sprzedać” wszystko, co posiadała (por. Mt 13,46), aby w pełni należeć do Boga…

Jednak nie było to dla niej łatwe. Chciała, ale jej otoczenie - zaczynając od własnej rodziny - sprzeciwiało się i jej tego nie ułatwiało. Zawsze potrzebny jest wysiłek; musimy trzymać się krzyża Chrystusa! Róża nauczyła się tej lekcji tak dobrze, że jak napisała, chciałaby „niejako stanąć na środku ulicy i zawołać do wszystkich osób, mężczyzn i niewiast jakiegokolwiek wieku i stanu: Posłuchaj ludu, słuchajcie wszystkie narody: Z polecenia Chrystusa napominam was słowami, które wyszły z Jego ust: Nie możemy dostąpić łask, jeśli nie doznajemy cierpień. Trzeba więc znosić wiele cierpień, aby osiągnąć pełne uczestnictwo w Bożej naturze, chwałę dzieci Bożych i doskonałe szczęście duszy”.

Pragnęła wstąpić do klasztoru, co byłoby najprostszym rozwiązaniem, biorąc pod uwagę nieustanny sprzeciw otoczenia. Bóg jednak dał jej do zrozumienia, że czeka na nią. Św. Róża związała się z Trzecim Zakonem św. Dominika, biorąc za wzór św. Katarzynę z Sieny, oddała się dziewiczo Panu, pracując w przydomowym ogrodzie i wykonując prace krawieckie. Doświadczyła radości oblubieńczego zjednoczenia z Jezusem i dzięki temu mogła dzielnie sprostać wymaganiom - w jej przypadku, cierniom życia rodzinnego i społecznego: «Oby wszyscy ludzie mogli poznać, jak wielką rzeczą jest Boża łaska, jak piękną, szlachetną i cenną. Nikt nie narzekałby na krzyż ani spotykające go trudy» (św. Róża z Limy).